

LGBT a radykalny islam: głowa w piasek?

W Czechach ukazała się książka wydana przez muzułmanów, która nawołuje do zabijania homoseksualistów. Polskie organizacje broniące praw osób nieheteroseksualnych wydają być się niespecjalnie zainteresowane problemem.

Po ukazaniu się publikacji na temat książki, która wzywa do zabijania za czyny homoseksualne, powołując się na cytaty z Koranu oraz życiorys Mahometa, postanowiliśmy zapytać o zdanie polskie [organizacje broniące praw homoseksualistów](#).

Partie i politycy tradycyjnie występujący w roli rzeczników LGBT, w tym Robert Biedroń, nie znaleźli czasu, żeby odpowiedzieć na nasze pytania.

Odpowiedzi samych organizacji LGBT prezentujemy poniżej. Agata Chaber, prezes Kampanii Przeciwko Homofobii: „Jakiegokolwiek karanie osób za ich orientację seksualną, włączając w to karę śmierci, jest nieakceptowalne”. Prezes KPH problem widzi gdzie indziej. „Wierzimy, że nie ma problemu, by wyznawcy różnych religii żyli obok osób nieheteroseksualnych. Często jednak hierarchowie różnych religii mają problemy z zaakceptowaniem osób nieheteroseksualnych; nie chciałabym jednak ograniczać tego problemu do religii islamu”.

✘ Konkretniej wypowiada się działacz na rzecz LGBT Krystian Legierski. Chociaż przestrzega przed „wrzucaniem wszystkich muzułmanów do jednego worka” to przyznaje, że „musi niepokoić ewentualny wzrost znaczenia w przestrzeni publicznej radykalnych islamskich środowisk, ale nie bardziej niż radykałów katolickich”. W kwestii przeciwdziałania radykalizmowi jest „zwolennikiem umacniania i szanowania jako wartości nadrzędnej koncepcji państwa świeckiego, którego prawa muszą być respektowane przed religijnymi”. To

rozwiązanie pozwoli „walczyć z wszelkimi radykalizmami, a z drugiej strony swobodnie rozwijać się różnym wspólnotom religijnym, które szanują prymat zasad państwa świeckiego, a ich członkowie zasady swojej religii odnoszą wyłącznie do siebie, nie próbując narzucać ich całemu społeczeństwu”.

Ten dość chłodny stosunek do tak radykalnej, umocowanej w religii publikacji, może budzić zdziwienie, kiedy zestawia się go z ostrym potępieniem najmniejszych przejawów dyskryminacji ze strony Kościoła Katolickiego. Czy polscy homoseksualiści nie dostrzegają jeszcze zagrożenia? Czy też prymat bierze tolerancja i wielokulturowość? Prędzej czy później będą musieli dokonać wyboru.

Jan Wójcik

Szkoccy imamowie przeciwko małżeństwom homoseksualnym

Grupa muzułmańskich przywódców w Szkocji oświadczyła, że małżeństwa homoseksualne byłyby atakiem na wiarę i zaleciła wyborcom niegłosowanie w wyborach lokalnych na kandydatów, którzy je popierają.

Szkockie dzienniki przytaczają oświadczenie Rady Imamów w Glasgow, gdzie przeczytać można, że: „głównym celem małżeństw jest, rzecz jasna, prokreacja”. Związki partnerskie „wchłonęły” pary gejów i „nie ma potrzeby żeby takie związki były błogosławione przez instytucje wiary”, czytamy dalej w oświadczeniu.



Konsultacje szkockiego rządu dotyczące małżeństw homoseksualnych zostały zamknięte wraz z końcem ubiegłego roku, w duchu podobnym do trwających obecnie konsultacji w Anglii i Walii.

Szkocki rząd oświadczył, iż nie zamierza zmuszać prawem instytucji wiary do udzielania małżeństw gejom.

W Glasgow żyje około trzech czwartych szkockiej populacji muzułmanów, ale BBC donosi że apel nawołujący do niegłosowania na kandydatów popierających małżeństwa homoseksualne będzie rozesyłany przed wyborami po całym kraju. BBC cytuje przedwyborcze oświadczenie: „To rozwiązanie zostało przygotowane przez imamów społeczności muzułmańskiej w efekcie długich dyskusji dotyczących spraw głęboko niepokojących naszą społeczność. Oświadczamy, że w najbliższych dniach poprzedzających wybory władz lokalnych w Szkocji, które odbędą się w czwartek 3 maja, będziemy nawoływać naszą społeczność do upewnienia się, że żadna z osób, na które chcą głosować, nie popiera proponowanej legalizacji.”

Dalej czytamy: „Rodzina to mężczyzna, kobieta i dzieci. Jeżeli rząd zamieni rodzinę na mężczyznę i mężczyznę, lub kobietę i kobietę, pozbawiając ich zdolności prokreacyjnych, czym staną się nasze społeczeństwo i nasza cywilizacja? To bardzo poważne pytanie, które powinno zostać bardzo poważnie rozpatrzone przez szkocki rząd. W związku z tym wzywamy wicepremier Nicolę Sturgeon do bardzo poważnego przyjrzenia się tej sprawie o fundamentalnej wadze. Chcemy poinformować zarówno ją jak i premiera Alexa Salmonda, że jesteśmy bardzo niezadowoleni i wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec proponowanej legalizacji małżeństw homoseksualnych. Tutaj nie ma miejsca na kompromis i mówimy po prostu: „'Nie' dla małżeństw tej samej płci.”(p)

Tłum: Ponury Żniwiarz

<http://www.pinknews.co.uk/2012/04/18/glasgow-muslim-leaders-of-fer-no-compromise-equal-marriage-opposition/>